



Wiosna nadchodzi... Znow stają się aktualne sprawy szkolne.

Gazeta Polska (81 — 82) porusza sprawę stosunku rodziców do szkoły. Rodzice muszą współdziałać ze szkołą w dziele wychowywania dzieci...

Co mają robić rodzice pozbawieni możliwości prawidłowego wychowywania dzieci wskutek chociażby braku czasu? Rozstrzygnięciem zagadnień pracy (zarobkowej czy gospodarskiej), jej warunków oddziaływających w ten czy inny sposób na atmosferę domu rodzinnego...

Aha!... A co mają robić rodzice, którzy w ogóle nie mają żadnego pojęcia o wychowywaniu dzieci zgodnie z wymaganiami pedagogiki?

Co mają robić rodzice, którzy do roli pomocników nauczycieli nie dorosli? — odpowiedź jest dość jasna. Powinni oni starać się do roli tej dorastać.

Brzmii to pięknie, ale nie zanadto przykonwulguje.

Szkola, raczej zespół nauczycieli, dąży do podciągnięcia rodziców do swego poziomu. Jest to idea dobra, jeżeli istnieje pewność niższego poziomu rodziców wobec nauczycieli...

Mówi się dużo o „szkole rodziców”...

Jakże taka szkoła ma wyglądać? Czy to ma być jakaś uczelnia, podzielona na klasy z odpowiednim programem lekcyjnym na wzór szkół dla dzieci? Oczywiście — o takiego typu szkoły dla rodziców nikt nie myśli. W tym wypadku pojęcie szkoły jest bardzo rozciągnięte...

O ile zagranicą sprawa „szkolenia” rodziców posiada się stale naprzód — o tyle u nas jest ona jeszcze w stadium początkowym.

Czy nauczycielstwo zawsze jest rzeczywistością na tyle silną i wyrobioną, że potrafi zająć się wychowaniem rodziców, nie wiemy, ale nie ulega wątpliwości, że ściśła łączność szkoły z rodziną jest rzeczą konieczną.

Lector.

POTĘGA CIEMNOTY

Cudotwórca z Mukancza w daje wielką ucztę...

W dniach ostatnich wybuchła bardzo ciekawa kampania, zmierzająca do oczyszczenia życia żydowskiego w Czechosłowacji z niałobów obskurancizmu, fanatyzmu i ciemnoty, jaka je cechuje na niektórych jej odcinkach.

Bezpośredni asumpt do tej kampanii dało prasie widowskie, które urządził oślawiony dwór cudotwórcy z Mukancza L. Spirya. Oto na 15 b.m. zapowiedziana była wielka uroczystość zaszubin córki tego cudotwórcy z 18-letnim synem takiegoż cudotwórcy, uszczęśliwiającego ludność żydowską w Sielcach (Polska). Te uroczystości weselne, preimnowane na 7 dni L. półtora miliona koron czeskich ściągając mają do Mukancza tysiące fanatyków, m. in. chasydzkich rabbinów i podrabbinów z ich świtami z Polski, Łotwy, Rumunii i Węgier. W czasach gdy ludność żydowska Przykarpaciej Rusi wymiera dosłownie z głodu, gdy Joint i inne organizacje nieśienia pomocy ludności żydowskiej uderzyły w trwogę z powodu opisać się nie dającej dekadeny tej materialnej i moralnej mas żydowskiej w tej części Czechosłowacji, dwór oślawionego Spirya rzuca na to tak bolesne i groteskowe wielkie widowisko, pragnąc podtrzymać u fanatycznych mas aureole cudów, których jest rzekomyim sięwca, i problematycznej dla Żydów, a pewnej dla niego samego łaski Bożej.

Donosi prasa czeska, że ślepe na odruchy światła zewnętrzne i w najgorszym tego słowa znaczeniu w sobie zamknięte koła fanatyków z Mukancza popały się w obruszeniu drogi — anonimowych pism próbują się tamna czyić. Piszą tedy, co dzieła w swej naiwności komicznej, że rabin Spira „z okazji ślubu swojej córki, licznym ubogim miastu rozdzieląc będzie potrawy i jałmużnę”.

Odżyło średniowiecze. I tu zaczyna się cała litania grzechów mających Mukancza. Przypominając walkę, jaką cudotwórca mukanczowski prowadził i prowadzi przeciw swojej konkurencji z Belza. Problematyka czy cudotwórcą Spira, czy rabin Rokach, władając lukratywną mocą boskiego cudów, a więc leczenia śmiertelnie chorych, stawiania pozytywnych prognoz w interesach handlowych i skojarzeniach małżeńskich, kto z nich lepiej potrafi przeciwdziałać bezdzielności, musi w dzwiny sposób uderzać mentalność, myślenie i zdrowie ludności. Ale na wschodzie naszej Republiki te istotne pytania były stały się źródłem niesamowitych i machinacyj żywności obu dworów. Mamy tu wprost do czynienia z bluźnierstwem z profanacją imienia boskiego. Przed kilkoma laty w wielkiej synagodze w Mukanczu odbyło w pewnych widokach całkownie średniowiecze.

Wznowiono ceremoniał klątwy (chejremu) z ustawionymi zwojami Tory z dębem w roli (szofar) z zapaleniem czarnych świec i wyrzucaniem zięjących nienawiścią formulek i zaklęć.

Dokłnicę tej parady betczy chas, pomógł się jeszcze tej samej nocy w swoich domach modliłty identycznym widokiem. Tylko rolę były zmienne. Tym razem cała klątwa uderzyć miała we władce cudów w Mukanczu.

Albo inny obraz. W kahalie mukanczowskich Żydów niesporna rola tomu rozmarza niewiarogodna debata. Zwolennicy cudotwórcy Spirya żądali zmanazania nazw dwu ulic, a cy Spirya żądali zmanazania cz. d. — traktuj manowiec Jehuda Helewiego i Chajma Nachmana Bialka. Pan cudów rabin Spira uważał, że pierwszy był heretykiem, bliźniem Tory, pomiotem świata. Doczekał się swego, biedny Jehuda Hefel, którego sfidny precudowne pomoty, opakuje zburzenie świątyni weszły oficjalnie w rytm Tisza b'Aw dnia żaloby,

Ekscesy antyżydowskie w Radziwiłłowie

Endecko-komunistyczna spółka prowokuje zajścia

BIAŁYSTOK PAT. — W dniu 23 t. m. w kilku miejscowościach województwa białostockiego miejscowe żywoły OWP projektowały ekscesy antyżydowskie, wykorzystując odbywające się w tym dniu jarmarki. Tym przygotowaniom OWP skwapliwie szły na rękę czynniki komunistyczne i miejscowe szumowiany.

Władze administracyjne zarządzenia mi prewencyjnymi udermiły w zarodku jakikolwiek próby wywołania rozruchów antyżydowskich. Jedynie w Radziwiłłowie, w powiecie szuczynskim — skutkiem agitacji i podżegania tłumy przez miejscowych zwolenników OWP — komunistów i mętów, doszło do starcia

tłumu z organami policji państwowej. W miejscowości tej w godzinach rannych przytrzymano 9 członków OWP i trzech komunistów, jako podejrzanych o agitację za czynnym wystąpieniem przeciw ludności żydowskiej. W parę godzin potem przed posterunek policji przybyły grupy członków OWP i komunistów, z zamiarem uwolnienia zatrzymanych.

Komendant powiatowy P. P. wezwał tłum do rozjęcia się, zapewniając, że sprawa aresztowanych będzie niebawem rozpatrzona. Tłum począł się rozchodzić — kilka jednak liczeźniejszych grup udało się do aresztu gminnego, zdemolowało go i zabrało ze sobą aresztowanych, którzy niezwłocznie poprowadzili tłum do demolowania straganów, rabunku i tłuczenia szyb w mieszkaniach żydowskich, przyczem część towarów ze straganów zrabowano.

Tłum pod wodzą agitatorów OWP i komunistów zaatakował policję kamieniami, jednocześnie padło z tłumy kilkanaście strażaków do policji. Policjanci oddali salwę ostrzegawczą w górę. — Kiedy tłum napierał, dalej, groząc policji rozbrojeniem i kiedy kilku policjantów zostało rannych, policja dała salwę w tłum. Dwóch napastników zostało zabitych, a kilku rannych. Tłum rozprószył się. Na miejsce zajścia przybyły władze prokuratorskie celem przeprowadzenia dochodzenia.

Sprawa uwieżienia inżyn. angielskich w ZSSR

MOŻLIWOŚĆ ZERWANIA STOSUNKÓW DYPLMATYCZNYCH

LONDYN PAT. — Jedynie bezwarunkowe wypuszczenie aresztowanych w Rosji inżynierów angielskich uznane zostanie przez rząd angielski za możliwe do przyjęcia załatwienie sprawy. Jeżeli to nie nastąpi, rząd angielski rozpatruje możliwość embargo w stosunku do importu sowieckiego po wygaśnięciu w dn. 17 kwietnia obowiązującego jeszcze obecnie układu handlowego angielsko-sowieckiego. Krok taki nie musiałby koniecznie pociągnąć za sobą zerwanie stosunków dyplmatycznych.

Rząd angielski stoi na stanowisku, że źródłem afery są względy polityczne i że aresztowani inżynierowie są absolutnie niewinni. Ambasada sowiecka w Londynie oświadcza, że Sowiety zgadzają się wypuścić na wolność za kaucją 3 z pośród aresztowanych inżynierów.

MOSKWA (Centropress). — W bardzo krótkich odstępach czasu pojawiają się w oficjalnych „Izwiestjach” dwa obszerne komunikaty GPU (sowieckiej policji politycznej) o wykryciu spisku „kontrewolucyjnego” w rolnictwie i elektrotechnice. W pierwszym komunikacie donosi się o ukaraniu 70 pracowników rolniczych, z czego 35 bez rozprawy sądowej postępowania. Taki wyrok wydano jedynie drogą postępowania administracyjnego.

Oficjalny komunikat o tych aresztowaniach opublikowany został dopiero obecnie. W komunikacie powiada się: „Śledztwo przeprowadzone przez organa GPU w sprawie zerwania wypadków sobotnia, jakie miały w ostatnim czasie miejsce w wielkich centralach elektrycznych w Moskwie, Czelabińsku, Zajewie i Złotouście stwierdziło, że w następstwie tego sobotnia wynikiły wielkie szkody. Sobotnia te uprawiany był przez grupę zbrodniczych żywności w szeregach pracowników podlegających komisariatowi ludowemu ciężkiego przemysłu. Grupa ta wytyczyła sobie za cel zniszczyć centrale elektryczne w ZSSR i tem samem uniemożliwić ruch w przedsiębiorstwach obsługiwanych przez te elektrownie.

Śledztwo dalej wykazało — mówi dalej komunikat — z tak wielkimi opóźnieniami ogłoszono, że w działalności sobotniowej brał udział niektórzy pracownicy angielskiej firmy „Metropolitan Wickers”, pracujący w związku

Sowieckim na mocy umowy z tą firmą o technicznej pomocy dla elektrotechnicznych przedsiębiorstw w ZSSR.

Większość z nich, to elektrotechnicy, zajmujący odpowiedzialne stanowiska w sowieckich przedsiębiorstwach elektrycznych i elektrocentralach. Pomiędzy obwinionymi są: główny inżynier elektrotechnologii państwowej stacji elektrycznej M. Kraszennikow, jego zastępca L. Suchoruczkin, inżynier teży elektrowni S. Jastrebowia, naczelny inżynier elektromiportu W. Perow, główny mechanik zakładów mechanicznych w Złotouście na Uralu A. Gajewskij, główny inżynier czelabińskiej elektrowni na Uralu N. Witwickij i cały szereg innych.

Ze względu na to, że w Rosji sowieckiej daje się odczuwać brak technicznego personelu, liczne te aresztowania muszą się odbić na pracy w przedsiębiorstwach elektrotechnicznych całej Rosji. Sowiety, biorąc pod uwagę wewnętrzne znaczenie propagandystyczne ujawnienia sobotnia, postanowily wytoczyć aresztowanym proces.

Proces Rity Gorgonowej

Obciążające zeznania świadków Czajkowskiego i Tobjaszówny

(Telefonom od specjalnego wysłannika z Krakowa)

(Początek na stronie 1-szej)

FLAMA GORGONOWEJ

Dzień jest mglisty, zachmurzony, lekko kąpiący wilgotnym śniegiem. Na sali trzeba było zapalić światła. Płonę na środku wielki żyrandol, dookoła na ścianach mleczne kule lamp elektrycznych. Nastój nieprzyjemny. W tym nastroju zaczyna ze znaną świadka Czajkowskiej.

Ziogniew Czajkowski, sąsiad Zaremby w Brzuchowicach, młody dwudziesto-kilkuletni mężczyzna. „Moja miłość” — powiedziała o nim Gorgonowa. Trzeba więc przyrzeć się temu człowiekowi. Nic jednak, oprócz dobrze skrojonego garnituru popielatego i seledynowej koszuli, nie ściąga uwagi. Kolor koszuli — to najważniejsza. Dziś dużo będzie się mówiło o kolorach koszuli. Przecież Gorgonowa w noc mordu miała być obłożona w seledynową koszulę. Seledyn Czajkowskiego robi efekt. Zemał jego oczekują z tym wiekiem zamknięciem, że na inwazyjnej rozprawie nie zeznawał. Chorował wówczas na szkarlatynę. Potem wezwaniem sądu szukało go długo i nie mogło znaleźć; gdzieś wyjeżdżał. Obecnie zgłosił się sam do przewodniczącego.

Czajkowski składa przysięgę. Powtarzają się jednostajne słowa: „prawdę i tylko prawdę, niezgodnie nie ukrywając” — słowa, które w ustach niejednego świadka stały się ironją — poczem pada stereotypowe pytanie przewodniczącego: „Co panu wiadomo o sprawie?”

TRAGICZNA NOC

Czajkowski rozpoczyna płynne opowiadanie. W noc zabójstwa zbudziła go matka: „Leć do Zaremby, bo tam popelniono morderstwo”. — Pobiegł. Furka o twarda, Luxa niema. Luska leży. Zbliżył się, z ciekawością, gdyż nigdy jeszcze nie widział człowieka zamordowanego. W pokoju była również Gorgonowa. On stał z prawej strony łóżka, ona z lewej. Widział wyraźnie, że ubrana była w brązowe futro, narzucone na seledynową koszulę, która wystawała z pod futra. Powiedziała: „Biedna Luska”, poczem wyszli wszyscy na werandę. Tu zaczęła się dyskusja na temat, kto mógł zamordować Lusję. Był Staś, Gorgonowa w drzwiach, ojciec świadka ośrodku werandy, prócz tego Zaremba, Kamiński i jakaś służąca. W czasie rozmowy Gorgonowa wyszła, na uwagę zrobioną jej przez Zarembe: „Zobacz, co się dzieje z dzieckiem i przebież się, bo się zaniebieści”. Gdy po pół godzinie wróciła, nie widać już było wystającej z pod futra koszuli. Podczas jej nieobecności zjawili się wachmistrz Trela, który badał ślady. Dyskusja toczyła się o kłuczu, który zginął o Łukisie, którego również nie było w tym momencie, a który, jak stwierdziła Gorgonowa — został przez kogoś skaleczony. Nakoniec o pół do trzeciej w nocy Czajkowski wrócił do domu. (Potem przyszedł jego ojczym, który zapytał go: „Słuchaj, czy nie zauważyłeś, że jak Gorgonowa wróciła, czuła jak było matka?” — Tego Czajkowski nie zauważył. Natomiast zko-

lei zapytał ojczyma, czy nie zwrócił uwagi na koszulę.

SELEDYNOWA KOSZULA

W trakcie zeznań Czajkowskiego pada szereg pytań przewodniczącego i obrońcy. Chodzi o ścisłe stwierdzenie koloru koszuli (że seledynowej, będzie upierała się również Tobjaszówna).

„Więc jak była ubrana Gorgonowa?” — pyta przewodniczący.

— W futro i koszulę.

Pan twierdzi, że koszula była seledynowa. Co pan rozumie przez kolor seledynowy?

— Taki sam, jak moja koszula.

Na to oświadczenie publiczność wybuchła śmiechem.

„Niema powodu do śmiechu” — strój przewodniczący i zwracając się do świadka powiada: „może ciemniejsza, czy jaśniejsza?”

— Nie, taka sama, jak moja. Widziałem dot koszulę z pod palta. Ręce Gorgonowa miała w rekawach.

A dużo było widać tej koszuli? — indaguje przewodniczący.

— Może 30 cm.

A może to była koszula biała?

— Nie, uszupem seledynowa.

Stanowczo pan stwierdza?

— Bezwzględnie stanowczo.

Bo Gorgonowa mówi, że była to koszula biała.

— Stanowczo kolorowa.

W ten sposób, mimo próby rozchwiania pewności Czajkowskiego, kolor koszuli został przez niego ustalony. Obrona ze swej strony pragnie podważyć tę pewność.

Adwokat Ettinger zapytuje: „Jak to więc było z tą koszulą? Ile pan jej widział?”

Świadek powtarza.

— A kiedy Gorgonowa wróciła na werandę, widział pan koszulę? Czy może pan powiedzieć, co miała na sobie? Suknie, koszule, czy co innego?

Tego nie mogę powiedzieć.

— A może pan widział jej nogi?

— Nie pamiętam. Ona mogła być naga pod futrem.

— Więc coż pan widział poza brukiem koszuli?

Właśnie tylko brak koszuli.

„NORMALNA RZECZ”

Kwestja koszuli jest wagi pierwszorzędnej. Mniej doniosłe zdają się być szcze góły poznania Czajkowskiego i Gorgonowej. Spotkali się kiedyś w podcieniu pomiędzy Lwowem a Brzuchowicami. Porażił Gorgonową o numer telefonu.

Przewodniczący zapytuje: „Dlaczego panu wpadło na myśl prosić Gorgonową o numer telefonu?”

„Normalna rzecz” — odpowiada niewzruszenie świadek, wywołując znowu śmiech publiczności. Gorgonowa jednak nie udzieliła mu numeru. Musiał szukać w książce telefonicznej. Znalazł. Potem spotkał się raz w kawiarni. Mieli dół do kłosa, ale Gorgonowa nie przyszła. Na tem też o godzinie 12-tej kończą się zeznania świadka.

OBRONA ZABIEGA O POWOŁANIE NOWYCH ŚWIADKÓW

Po 20-minutowej przerwie obrona rozpoczyna od złożenia kilku wniosków w kwestji powołania nowych świadków. Mają nimi być: Olga Gorgonowa, Erwin Gorgonow, dr. Henryk Rappaport, aplikant adwokacki ze Lwowa, docent dr. Tadeusz Wilczyński, Maria Gargczyńska, żona majora i magister Leopold Dwornicki. Olga Gorgonowa jest teściową Rity. Obronie chodzi o wyjaśnienie szczegółów pojęcia Rity z Gorgonem. Małka meza będzie najbardziej do tego powołana — oświadcza adwokat Axer i najbardziej obiektywna. Erwin Gorgon jest uczniem 6-tej klasy w Tamopolu: niech świadczy syn o oskarżonej matce. Pan Rappaport i Wilczyński



W ubiegły piątek w Państwowym Urzędzie Wychowania Fizycznego odbyła się uroczystość wręczenia wielkiej honorowej nagrody sportowej Stanisławowi Walasiewiczowi za piękny dorobek sportowy, uzyskany przez niego w roku 1932. Na zdjęciu naszym widzimy p. Walasiewiczównę z uzyskaną przez nią nagrodą

Deklaracja rządu łotewskiego

RYGA PAT. — W deklaracji rządowej premier Blodnieks podkreślił, że Łotwa starać się będzie o urzeczywistnienie związku państw bałtyckich.

HISTORIA KRWAWEGO BANDYTY



Wkrótce rozpocznie się sprawa groźnego bandyty Szymona Kalisza, który wchodził w skład krwawej bandy Kozłowskiego. W kwietniu ub. roku Kalisz na czele swojej bandy dokonał krwawego napadu we wsi Ostrów, powiat m.ński, gdzie wymordował całą rodzinę Krogulów. Policja przybywsza na miejsce zastała w jednym łóżku trup Katarzyny Krogulowej i jej córki Franciszki, w drugim łóżku leżała śmiertelnie ranna druga córka Krogulowej. Zbrodniarze spłądowali cały dom i zabrali nawet krowę. W trakcie prowadzonych dochodzeń, posterunek policji w Jeziorach otrzymał wiadomość, że w pobliskiej wsi u pasera Kruby, ukrywa się jakiś mężczyzna, posiadający kilka rewolwerów. Policja udała się na miejsce i zatrzymała owego osobnika, którym okazał się zbiegły niedawno z więzienia Szymon Kalisz. W związku z tą sprawą został wysłany posterunkowy Sypuła z poleceniem przeprowadzenia poszukiwań u podejrzanego o kradzież byłego Władysława Złotkowskiego we wsi Alnek. Od tej chwili posterunkowy Sypuła spadł bez wieści. Policja wyszła poszukiwać za zaginionym i ujawniono okropną rzecz: policjant zwabiony został przez Złotkowskiego do stajni i tu zamordowany, poczem zwłoki jego zakopano w stajni. Złotkowski zbiegł, a kiedy policja osaczyła jego kryjówkę popełnił samobójstwo. Z całej bandy główni sprawcy zostali kolejno zabici w czasie pościgów. Przy życiu pozostał tylko Kalisz, który niebawem zasiądzie przed sądem. Banda jego była jedną z najkrwawszych i najgroźniejszych, jakie kiedykolwiek grasowały w okolicach Warszawy. Członkowie tej bandy mieli na sumieniu przeszło 200 morderstw i około 1000 zachwałych napadów bandyckich. Z rąk tych bandytów zginęło 6 policjantów. K.

OSKARŻONA BYŁA SUROWA. ALE OCHODZIŁA SIĘ NIEZŁE Z DZIECIAMI

Następny świadek Wiśniowski nie zaprzysiężony, był szoferem Zaremby przez dwa lata, do zarządzenia 1931 roku. O stosunkach domowych nie miał bliższych wiadomości. Luska nigdy mu się na Gorgonową nie skazywała. — Raz, gdy odwoził dzieci Zaremby, powiedziała mu, że mu za uciekła przed Gorgonową. O Zarembe wyraża się pochlebnie. Zaremba był łagodny i dbał o dzieci. Oskarżona była natomiast dla służby surowa. Z tego obchodzenia się oskarżonej z dziećmi świadek nie zauważył. Z kolei zeznaje świadek Adamowicz, mistrz budowlany i jego żona Zuzanna. — W domu ich mieszkała Gorgonowa przez kilka miesięcy, po opuszczeniu domu swoich teściów. Jako powód odejścia z domu, Gorgonowa podaje, że teści narzeczywli narzucał jej swoje uczucia. Niezrażona, gdy teści nie pozwalał jej widzieć z dziećmi. Była w bardzo ciężkich warunkach materialnych.

GORGONOWA MIAŁA SELEDYNOWĄ KOSZULĘ

Następnie jeden z główniejszych świadków Tobjaszówna, służąca w domu Zaremby, zeznaje bardzo cichym głosem i niewyraźnie. Posadę służącej objęła po Bekermanie. Przyjęła ją do służby Luska. Następnie świadek opisuje stosunki w domu Zaremby. Krytycznej nocy obudzona została woliem Stasia „Lusia, Luska”. — Gorgonowa miała seledynową koszulę, która wystawała z pod sukni. Zaremba uścisnęła Lusję rękawca. Następnie Gorgonowa poszła po wodę, a potem po lekarza. Świadek nie umie dać jasnych odpowiedzi na szereg pytań, odnoszących się do wielu szczegółów.

„CO ZROBIŁAM, CZY CO TU ROBIĆ”

Najciekawszym momentem wczorajszej rozprawy była kwestja, czy Gorgonowa krytycznej nocy powiedziała przy służącej Bekermanie: „Boże, Boże, co ja zrobiłam”. Świadek zeznaje, że Gorgonowa powiedziała słowa, „Boże, Boże, co ja zrobiłam” — zaniósł się płaczem i świadkowi wydawało się, że w czasie złoobadania wypowiedziała słowa „co ja zrobiłam”. Stanowczo świadek nie może stwierdzić, czy Gorgonowa użyła słów „Boże, Boże, co ja zrobiłam”. W obecności Kamińskiego oraz świadka Gorgonowa powiedziała przedtem „Boże, Boże, co tu robić”, wtedy gdy była mowa o śladach z malej werandy do dużej. Kwestja tych słów oskarżonej narazie się nie wyjaśniła. Przewodniczący odracza rozprawę do godz. 7.30. W czasie wczorajszej rozprawy ustalono zostanie, czy Gorgonowa wypowiedziała te słowa, czy nie.

Odroczenie rozprawy do 28 b.m.

KRAKÓW PAT. — Wieczorną sesję w procesie Gorgonowej wypełniło ponowne przesłuchiwanie służącej Tobjaszówny. Zarówno obrońcy jak i prokuratorowie zadawali jej bardzo wiele pytań. Przesłuchanie wykazało różnice między dzisiejszymi zeznaniami Tobjaszówny a daw

Francja wobec p.p. Mac Donalda i Mussoliniego

PARYŻ PAT. — Komisja spraw zagranicznych Senatu wysłuchała expose premiera Daladiera i ministra spraw zagranicznych Paul-Boncoura w sprawie współpracy 4 mocarstw oraz obecnego stanowiska delegacji francuskiej na konferencje rozbrojeniową wobec francuskiego planu konstrukcyjnego i nowego planu brytyjskiego. Obaj ministrowie przedstawili również obecny stan stosunków z Niemcami i Związkiem Sowieckim. Zaczynali dalej, że z zaufaniem odnoszą się do rozmów, mających na celu odprężenie sytuacji Europy, przedzwiążając powstaniu rywalizujących ze sobą bloków.

Obaj mówcy podkreślili chęć prowadzenia dalszych rozmów w ramach układów „gentleman agreement” oraz paktów lokańskich. W dyskusji deputowany Friburg wyraził zaniepokojenie z powodu art. 96 projektu brytyjskiego, przewidującego, że postanowienia planu Mac Donalda zastąpią przepisy zawarte w części 5-jej traktatów wersalskiego w St. Germain, Trianon i części 4-jej traktatu w Neuilly, ograniczające zbrojenia lądowe, morskie i powietrzne Niemiec, Austrii, Węgier i Bułgarii. Mówca zaznaczył, że proponując wspomniany artykuł 96, Anglia pragnie, jak się zdaje, stanąć na czele mocarstw rewizjonistycznych: Zdaniem mówcy — jest rzeczą niebezpieczną pozwolić na wprowadzenie do dokumentu urzędowego ewentualności zniesienia zakazów, nałożonych na państwa Europy Środkowej przez traktaty pokojowe.

Następny mówca Herriot sformułował zastrzeżenia nie tylko wobec projektu Mac Donalda, lecz również wobec projektu paktu 4 mocarstw, opracowanego w Rzymie.

Wiosenne powodzie



Wraz z taniem śniegów rozpoczęły się w kilku okolicach Rzeczypospolitej wylewy rzek. Na zdjęciu naszym widzimy ulicę Trzeciego Maja w Słonimie, zalaną wodą wskutek wylewu rzeki Wielzabki.

ZYDOWSKA

Zwiększenie liczby gmin żydowskich. — Wileńskie władze wojewódzkie przedstawiły władzom centralnym projekt nowego podziału terenu województwa wileńskiego na okręgi gmin wyznaniowych żydowskich. Nowy projekt przewiduje utworzenie 13 nowych gmin, co w sumie da liczbę 44 gmin na całe województwo wileńskie.

Protest gminy żydowskiej. — Odbyło się zapowiadane posiedzenie rady i zarządu gminy żydowskiej w Wilnie, na którym powzięto rezolucję przeciwko ekscesom antyżydowskim w Niemczech. Niezależnie od tego gmina postanowiła zwrócić się do żydostwa całego świata z apelem omijania kurortów niemieckich i zerwania stosunków handlowych z Berlinem.

RÓŻNE

WOJ. JASZCZOŁT NA ZEBRANIU WOJ. KOMITETU DO SPRAW BEZROBOCIA. — W zebrawaniu wydziału wyk. Wojew. Komitetu do spraw bezrobocia wzięło po raz pierwszy udział p. wojewoda Jaszczolt. Przewodn. wydziału, b. min. Staniewicz powitał w serdecznych słowach wojewodę, jako przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu, podkreślając, że prace pójdy jeszcze razniej pod kierunkiem p. Jaszczolta, doskonałego znawcy spraw bezrobocia.

Załatwiono szereg spraw bieżących, o-mówiono sprawę wypieku chleba dla bezrobotnych na święta Wielkanocne, sprawę robót, przy których byłoby zatrudnionych bezrobotni.

ZAPOMOGI NA REMONT I BUDOWE KOŚCIOŁÓW. — Ministerstwo WR i OP. przyznało zapomogi na remont i budowę kościołów rzymsko-katolickich w Olanach, Mejszagole i Rzeszy w powiecie wileńsko-trockim.

LUSTRACJA ZABYTKÓW ZAMKOWYCH. — W kwietniu br. Komisja konserwatorska z dr. Lorentzem na czele, dokona lustracji zamku trockiego oraz fortecy Zamkowej w Wilnie.

Loteria na bezrobotnych. — Po zapoznaniu się z salokształtem dokonanych prac w ubiegłym roku, komisja wy-da opinię co do nich, poczem nastąpią dalsze prace konserwacyjne tych zabytków.

Loteria na bezrobotnych. — Prace organizacyjne Komisji Loteryjnej Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia są w pełni. Liczba fanów stale się powiększa. Wszelkie fanaty na loterie można składać w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w pokoju Nr. 16, w godzinach urzędowania.

Dodatkowe opłaty radiowe. — Ukazało się zarządzenie, przedrujące do dnia 31 marca 1934 roku pobieranie dodatkowych opłat w wysokości 30 groszy od każdego radiobiornika.

Sowiecka wycieczka gospodarcza. — W kwietniu przybywa do Polski wycieczka prezesów sowieckich trustów gospodarczych, w celu omówienia sprawy zamówień dla Sowietów.

Chodzi o zamówienia, które miały wykonać Niemcy, lecz ostatecznie cofnięte wobec napięcia stosunków między wymienionymi państwami. Wycieczkę interesuje teren wileński, z uwagi na możliwości rozwoju przemysłu eksportu naszych produktów rolniczych i nierogacizny.

Karty prima-aprilisowe. — W myśl obowiązujących przepisów urzędy pocztowe zostały upamiętnione o zakazie przyjmowania do doręczenia druków i widokówek o treści uwrażającej adresata.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie kart prima-aprilisowych.

Zniżka cen węgla. — Na skutek interwencji czynników rządowych nastąpiła zmniejszenie cen węgla w wysokości 14 — 20 proc. Zniżka obowiązuje od 28 bm.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Wilna podaje do wiadomości, że dnia 1 kwietnia r. b. o godzinie 14-iej w lokalu Kasy przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 11 odbędzie się publiczne losowanie książeczek oszczędnościowych Kasy, przycem 10 wylosowanych książeczek będą wynagrodzone premią po zł. 500 każda.

Numery książeczek oszczędnościowych, uprawnionych do losowania w dniu 1 kwietnia r. b. będą wywieszone w lokalu Kasy, celem sprawdzenia przez osoby zainteresowane, przycemaj od dnia 28 marca b.r.

Pragnący brać udział w następnym losowaniu dnia 1 października 1933 r. i nie posiadający książeczek oszczędnościowych Komunalnej Kasy Oszczędności m. Wilna — powinni zapoznać się w takowe najpóźniej do dnia 1 kwietnia r. b.

Halo Czartoryszanki! W niedzielę, 26 m. b. o godz. 11 w gmachu gimnazjum im. Ad. Mickiewicza, odbędzie się walne zgromadzenie absolwentek tegoż gimnazjum. Obecność konieczna. Zarząd Koła „Czartoryszanki”

Zarząd Ogólna K. P. W. w Nowej-Wilejce niniejszym wyraża serdeczne podziękowanie p. p. L. Lewickiemu, dyrektorowi Słomińskiego, Michelińskiej, Kraśnikównie, Norękównie, Łoboziewi, Jankiewiczowi, Probie, Świeściakowi oraz Kierownictwu Ochotniczego oddziału przy ul. Ludwisarskiej 8, podziękowanie w szczególności Akademii ku czci Marzeczki Józefa Piłsudskiego w dniu 19-III 1933 r.

TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki na Pohulance — daje dziś (24-III) o godz. 8 m. 15 wiecz. wspaniałą atrakcję — wieczór tańca egzotycznego, w wykonaniu potężnego zespołu, tancerza japońskiego Yuchi Nimuro i słynnej tancerki Lis-san Kaji, którzy z coraz to większym powodzeniem zdobywają wszystkie miasta Europy swoim bogatym i wielce urozmaiconym repertuarem.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Lutnia, bilety kredytowe ważne.

Poranek dla dzieci. W niedzielę 26-III o godz. 12 w pol. po raz ostatni po cenach porannych (od 20 gr.) — czarodziejska bajka „W szponach czarownicy” W. Stanisławskiej z udziałem małych artystów w roli bohaterów, artystów ZASP i taniec p. Sawinej-Dolskiej.

St. Zerowski na scenie Teatru na Pohulance. W niedzielę 26-III o godz. 4 po poł. zostanie odegrana w teatrze na Pohulance współczesna komedia St. Zerowskiego p.t. „Uciekła mi przepióreczka”. Ceny o 50 proc. zniżone.

Tani poniedziałek! — „Dzieciątka w mundurkach” — ceny propagandowe!

CHODZĘ PO MIEŚCIE...

LUSTRUJMY WILJĘ!

Stosunek mieszkańców Wilna do Wilji w okresie wiosennego przyboru wód jest ściśle uzależniony od miejsca zamieszkania danego wilanina. Ci, co mieszkają na przystwoitej odległości od wspomnianej rzeki poczynają się nią interesować dopiero z chwilą wylewu, traktując ją jako sensacyjną widowiskową atrakcję generalnie atrakcyjną. Całkiem inaczej mieszkańcy nadbrzeży Wilji lub nisko położonych obiektów — tych interesuje każdy nadetatowy centymetr w korycie rzecznym, bo ją się Wilji, drżą o swe domostwa i mienie, łatwo mogące stać się pastwą zdraźliwego żywiu. „Dla was to jest zabawa, — nam chodzi o życie!”

Chociaż sam mieszkam daleko od rzeki, widzę w niej miłość bliźniego, postanowiłem osobiście zlustrować zagrożenie wybrzeża. Poza to interesowało mnie także pytanie, czy możliwym jest przebrnięcie per pedes a postolorum wybrzeży Wilji w okresie wiosennego przyboru wód.

Już z ulicy Arsenalskiej widać było jakgdyby napęczniałe od nadmiaru wód łożysko wzbunzonej rzeki, wartko toczącej swe mętne fale, rozorane wirami i pokryte pianą. Do poziomu ul. Zyguntowskiej brakuje rzeki jakiegoś półtora metra.

Idziemy ulicą Kościuski. Liczne przystanki stoją do połowy w wodzie.

Za więzieniem wojskowym skręcamy w dół i odrazu znajdujemy się w Azji Mniejszej! — Chodnik urywa się tuż przy wejściu do koszar, a dalej jest tylko paszek lichego błotniskiego podłożu i ściągające przynajmniej błoto po stronach. Wszędzie dowody namacalnego braku ustępów publicznych w mieście.

Na zbiegu z prawej strony malowniczo biegnie w górę żarząca przywrotna „sławojka” i ta kiż „kuch”. W powietrzu — mimo przymrozków — unosi się fetorek, że aż w nosie krew! Na podwórzach obskurnych domostw dręczniani bawią się niefraśobliwie dzieci. Tym wszędzie dobrze!

Na placie, naprzeciw koszar, tabliczka: „Droga do przystanki wioskarskiej AZS”. No, no, pomyślałem sobie cierpliwie to naród te nasze akademiki, jeżeli tyle czasu tolerują podobny stan rzeczy na drodze do swej przystanki. Toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

Dalej zmuszeni jesteśmy do serji zwycięznych sportów, bo oto płot nad samą przystanką, pozostawiając wolne pasemko — ażu ledwie wystarczające na postawienie się! — Ha, trudno! Ze słowami „Ave — Słowo —” nie możemy przystąpić do przystanki, musimy na drodze do swej przystanki, toż bywają tam czasem z wizytą różne „imienite” goście!

Tuż za przystanką natrafiamy na odcinek niskiego brzegu „wzmocniony” tradycyjnym systemem wileńskim, to znaczy przez wysypisanie nie gruzu, smieci, itp. Skutek — wiadomy! Zapach — też!

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
Walentego Skorupskiego
odprawione zostanie na jego intencję w sobotę dn. 25 b. m. w kościele św. Jerzego o godz. 7 min. 30 rano nabożeństwo żałobne, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych ZONA, DZIECI, ZIĘĆ I WNUK.

Zgon O. Włodzimierza Piętkiewiczza
SŁONIM. PAT. — Dzisiaj w godzinach porannych w cerkwi obrządku wschodniego w Albertynie zmarł nagle na udar sercowy superior klasztoru O. O. Jezuitów w Albertynie, O. Włodzimierz Piętkiewicz, były prowincjał zakonu jezuitów.

Oszustwo z książeczką P. K. O.
WILNO. — W związku z nieprawym podjęciem w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego oszczędności z PKO i w tym celu wystosowali do dyrekcji PKO list w imieniu S., prosząc o wydanie duplikata, z powodu zagubienia książeczki oszczędnościowej w PKO w Wilnie 16 tysięcy złotych, o czym pisaliśmy przed kilku dniami ujawniły się następujące szczegóły: Pewien zamożny wilanin S. miał w PKO złożone 16 tys. złotych, — który podał się za p. SF i potwierdził wszystkim Ostatnio S. uległ silnym atakom nerwowym, i podczas ataku szalę zniszczył swoją książeczkę. Gdy o tem dowiedzieli się jego krewni, postanowili wydobycy jego os

Wstrząsające arcydzieło filmowe p. t. „AXELA”

Miłość dumnej arystokratki niemieckiej do irlandzkiego jeźdźcy w rolach głównych: Warner Baxter i Leila Hyann.

Początek o godz. 5, w sobotę i niedzielę o godz. 3-ciej. Ceny miejsc: Białe 40 gr. Parter od 80 gr.

D. i s. p. emerja! Film którego nie sposób zapomnieć!

„Pan TO”

tel. 528

„Dlaczego zgrzeszyłam?”

krzyk ostatniej nędzy krzyk ostatni o upadku spowiedź kobiecy i ulicznej, istoty najbardziej zasmucającej na liście ludzkiej.

Dramat kobiety, która dla swego dziecka zmuszona była kłopoty własnym ciałem. — W rol. gl. „Kobiecej Lon Chassey” Helena Mayes, Lewis Stone i in. — Nad program. Dodatki dźwiękowe i aktualna. — Seanse 4, 6, 8 i 10.15.

„SOWKINO” — MOSKWA 1933.

„KAIN I ARTEM”

Według powieści słynnego pisarza rosyjskiego Maksyma Gorkija. W rol. gl. artyści Teatru Artyst. w Moskwie. — Oryg. pieśni w wyk. chóru Moskiewskiej Opery Państwowej.

„Flap i Flap za kratami więzienia Sing-Sing”

arcywspiania dźwiękowa komedia farsa w 10 aktach. Nad program: Niewinny dźwiękowo śpiewny przebieg p. L. TYGRYSICA sensacyjny dramat poszukiwany z życia W rol. gl. Luce Velaz, Monte Blue i Slim Sumner-rolle

— POSIEDZIENIE RADY MIEJSKIEJ Budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej, wyznaczone na dzień 21 marca br. nie odbyło się z powodu braku quorum. — POZAR. — W dniu 20 marca około godz. 22 we wsi Litewka gm. niedźwiedziokiej w zabudowaniach Nowika Ignacego powstał pożar, który następnie przerzucił się na inne zabudowania, w rezultacie czego spaliły się na szkodę Nowika Ignacego dom mieszkalny, obłew, 2 konie i krowa. Anny Nowik dom mieszkalny, Michała Łojki dom mieszkalny i Nestora Łojki — chlew. Pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia. Wypadku z ludźmi nie było. Dochodzenie prowadzi posterunek P. P. Niedźwiedziok.

— GOSCIŃNY WYSTĘP WILNIANKI W dniu 20 bm. na rynku 3 Maja Aleksyemu Głobosowi mieszkańcowi wsi Koszewie, podczas kupna śledzi rozłożył żyłką spodnie i kieszeń, w której znajdowało się 320 zł. i 4 dolary. Sprytnym złodziejem okazała się Szustowska Wanda zam. w Wilnie ul. Pokój 14, którą Głobos zatrzymał i przekazał policji.

Szustowska po zmożnych trudach odpożywa w areszcie i rozmyśla.

— KURS DLA DYRYGENTÓW CHÓRÓW LUDOWYCH I SZKOLNYCH. — W dniach 25 i 26 marca br. w szkole powszechnej im. M. Konopnickiej odbędzie się kurs dla dyrygentów chórów ludowych i szkolnych.

Na kursie będą przeprowadzone pokazowe lekcje, referaty oraz konferencja w sprawie tegorocznych świąt piosenki.

— Ważne zgromadzenie Związku Legionistów. — W dniu 26 marca r. o godz. 13 w sali konferencyjnej Starostwa odbędzie się walne zgromadzenie Związku Legionistów.

Na zebraniu będzie obecny poseł Połznik.

— Ważne zgromadzenie Związku Osadników. — W dniu 26 marca r. o godz. 10 w sali kina „Casino” odbędzie się walne zgromadzenie Związku Osadników.

— POZAR. — W dniu 23 marca o godzinie 13 wybuchł pożar we wsi Andruchowszczyzna który następnie przeszedł na wioskę Zabłocie gm. Darowo. Spłonęło częściennie kilkanaście gospodarstw. Pożarowi sprzyjał silny wiatr.

W ogniu zginęło dwoje dzieci. Szczegóły podamy jutro.

JESTEMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMO DZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU.

Dźwiękowe Kino „APOLLO” Tomnicka 26

9-letni genialny młecznik z filmu „CZEMP” ulubieniec publiczności

Jackie Cooper

w otoczeniu sł. gwiazd filmowych RYSZARDA DIXA, BORYSA KARLOFFA I M. SCHILLINGA we wzruszającym filmie

DONAWAN

Reżyserji FREDY NIBLO

Początek seansów o godz. 6, 8, i 10.15

ŻĄDAJCIE

we wszystkich aptekach

składach aptecznych i w aptekach

Prow. A. PAKA.

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

Wzrost i zdrowie

— INTELIGENCJA ODMAWIA PODPISÓW. — Pomimo usilnej i natężonej agitacji p. Braunowej i kilku innych podobnych dewotek, inteligencja polskiego Stonioma odmawia podpisów na petycji, broniącej OO. Jezuistów albertyńskich. Nawet mniej uświadomiony element uchyla się od udziału w tej akcji, dopatrując się w niej całego szeregu wadliwości. Już drugi tydzień lista jest w obiegu, i dotąd zdołano uzyskać podpisy kilku obywateli miasta. Ale p. Braunowa postanowiła pracować, więc bez tehu gania z domu do domu, w nadziei przysporzenia OO. Jezuistom sympatyków, lecz prawie wszędzie spotykają ją zawody. Ostatnio informują nas, że p. Braunowa przerzuciła się na teren ulicy Tatarskiej i... na Szkolny dwór; może tam coś zbierze!... Ale nie, nie sadzimy...

Może nie od rzeczy byłoby ująć się gośliniowo do skomunikowanych i bezbożnych Dziśkowicz, przecieranych zmuszając pracą jednego z OO. Jezuistów, tam napewno zyska się pożądaną ilość podpisów, lecz nie polskich... Ale czy na ten objaw kto zwróci uwagę? Czy nie wszystko jedno, czyj podpis? Zresztą, jeśli p. Braunowa przejęła się ideologią, to dlaczego miaby wyznaczyć metodami? Wik.

— NIEBESZCZESLIWY WYPADEK. — Dnia 21 bm. o godz. 11-tej Wołodosszyk Marek, lat 36, rolnik, zam. we wsi Kozłowice gminy kostrowickiej, jadąc do Stonioma szosą Żelwianką na furze należącą do siebie, spotkał naprzeciw wsi Czerny samochód Nr. NW 79194, prowadzony przez Rytalskiego Hirsza, zam. w Stonimie przy ul. Rybackiej 9. Na widok samochodu spłoszył się koń i rzucił się w bok, przewracając wóz do rowu. Wołodosszyk spadł z wozu i złamał lewą nogę poniżej kolana. Poszwankowanego odstawiono do szpitala państwowego w Stonimie.

— ZATRUCIE SIĘ OLEJEM. Dnia 21 bm. Bukan Piotr, robotnik, zam. w Stonimie przy ul. Wileńskiej 16 zameldował w komisariacie PP. w Stonimie o tem, że w dniu 20 bm. przy zaułku Apteczny kupił pół kg. oleju jadalnego w sklepie Klebańskiego, po spożyciu którego odczuł doznana zachorował. Dr. Efron stwierdził, że zachorowanie nastąpiło na skutek zatrucia się olejem. Dochodzenie prowadzi PP. w Stonimie.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na terenie m. Stonioma na dzień 22 bm. przedstawia się następująco: robotników budowlanych 61, innych wykwalifikowanych 34, innych niewykwalifikowanych 145, pracowników umysłowych 41. Razem 281, z tego otrzymuje zapomogi 36 osób.

— BEZROBOTNI. — Stan bezrobotnych na